Ewangelia Łukasza

Rozdział 10

**1**. Po zaś tych wskazał Pan i innych siedemdziesięciu i wysłał ich po dwóch przed obliczem Jego do każdego miasta i miejsca które miał sam przyjść **2**. Mówił więc do nich wprawdzie żniwo wielkie zaś pracownicy nieliczni poproście więc Pana żniwa żeby wyrzuciłby pracowników na żniwo jego **3**. Odchodźcie oto Ja wysyłam was jak jagnięta w środku wilków **4**. Nie noście sakiewki nie torbę ani nie sandały i nikogo na drodze pozdrawialibyście **5**. Do którego- zaś kolwiek domu wchodzilibyście najpierw mówcie pokój domowi temu **6**. I jeśli wprawdzie byłby tam syn pokoju spocznie na nim pokój wasz jeśli zaś nie do was zawróci **7**. W tym zaś domu pozostawajcie jedząc i pijąc u nich godny bowiem pracownik zapłaty jego jest nie przechodźcie z domu do domu **8**. I do którego- zaś kolwiek miasta wchodzilibyście i przyjęliby was jedzcie które są podawane wam **9**. i uleczcie w nim słabych i mówcie im zbliżyło się do was Królestwo Boga **10**. Do którego- zaś kolwiek miasta wchodzilibyście i nie przyjęliby was wyszedłszy na place jego powiedzcie **11**. I pył który został przylepiony nam z miasta waszego ścieramy wam nadto to wiedzcie że zbliżyło się przy was Królestwo Boga **12**. Mówię zaś wam że Sodomie w dzień ten lżej będzie niż miastu temu **13**. Biada ci Chorozain biada ci Betsaido gdyż jeśli w Tyrze i Sydonie stały się dzieła mocy które- stały się wśród was dawno kolwiek w worze i popiele siedząc opamiętały się **14**. Nadto Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie niż wam **15**. I ty Kapernaum aż do nieba zostawszy wywyższonym aż do piekła zostaniesz strącone **16**. Słuchający was mnie słucha i odrzucający was Mnie odrzuca zaś Mnie odrzucający odrzuca (Tego) który wysłał Mnie **17**. Wrócili zaś siedemdziesięciu z radością mówiąc Panie i demony jest poddane (są poddane) nam w imieniu Twoim **18**. Powiedział zaś im widziałem szatana jak błyskawica z nieba który spadł **19**. Oto daję wam władzę stąpać po wężach i skorpionach i po całej mocy wroga i nic wam nie uczyni niesprawiedliwości **20**. Nadto w tym nie radujcie się że duchy wam jest poddane (są poddane) radujcie się zaś raczej że imiona wasze zostało napisane (zostały napisane) w niebiosach **21**. W tej godzinie rozweselił się (w) Duchu Jezus i powiedział wyznaję Ci Ojcze Panie nieba i ziemi że zakryłeś te od mądrych i rozumnych i objawiłeś te niemowlętom tak Ojcze gdyż tak stało się upodobanie przed Tobą **22**. Wszystkie zostało przekazane Mi przez Ojca mojego i nikt zna kim jest Syn jeśli nie Ojciec i kim jest Ojciec jeśli nie Syn i któremu jeśli chciałby Syn objawić **23**. I obróciwszy się do uczniów na osobności powiedział szczęśliwe oczy patrzące co patrzycie **24**. Mówię bowiem wam że liczni prorocy i królowie chcieli zobaczyć co wy widzicie i nie zobaczyli i usłyszeć co słyszycie i nie usłyszeli **25**. I oto znawca Prawa pewien powstał wypróbowując Go i mówiąc Nauczycielu co uczyniwszy życie wieczne odziedziczę **26**. (On) zaś powiedział do niego w Prawie co jest napisane jak czytasz **27**. (On) zaś odpowiedziawszy powiedział będziesz miłował Pana Boga twojego z całego serca twojego i z całej duszy twojej i z całej siły twojej i z całej myśli twojej a bliźniego twojego jak siebie samego **28**. Powiedział zaś mu poprawnie odpowiedziałeś to czyń i będziesz żył **29**. (On) zaś chcąc uczynić sprawiedliwym siebie powiedział do Jezusa a kto jest moim bliźnim **30**. Nawiązawszy zaś Jezus powiedział człowiek pewien schodził z Jeruzalem do Jerycha i (na) bandytów wpadł którzy i obdarłszy go i ciosy zadawszy odeszli opuściwszy półmartwego który dostępuje **31**. Przez przypadek zaś kapłan pewien schodził w drodze tej i zobaczywszy go obszedł drugą stroną **32**. Podobnie zaś i Lewi który stał się na (tym) miejscu przyszedłszy i zobaczywszy obszedł drugą stroną **33**. Samarytanin zaś pewien podróżując przyszedł według niego i zobaczywszy go ulitował się **34**. i podszedłszy obwiązał rany jego polewając oliwą i winem posadziwszy zaś go na własne zwierzę przyprowadził go do karczmy i zadbał (o) niego **35**. I na- zajutrz wyszedłszy wyciągnąwszy dwa denary dał karczmarzowi i powiedział mu niech zostanie objęty troską on i to co- kolwiek nadto wydałbyś ja w powracać mi oddam tobie **36**. Kto więc (z) tych trzech zdaje się ci bliźnim stać się który wpadł na bandytów **37**. (On) zaś powiedział który uczynił miłosierdzie wobec niego powiedział więc mu Jezus idź i ty czyń podobnie **38**. Stało się zaś w iść oni i On wszedł do wioski jakiejś kobieta zaś jakaś imieniem Marta podjęła Go w domu jej **39**. I tej była siostra która jest nazywana Maria która i przysiadłszy u stóp Jezusa słuchała słowo Jego **40**. zaś Marta była zajęta przy licznej posłudze przystanąwszy zaś powiedziała Panie nie martwi Cię że siostra moja samą mnie pozostawiła służyć powiedz więc jej aby mnie wsparłaby **41**. Odpowiedziawszy zaś powiedział jej Jezus Marto Marto martwisz się i jesteś zakłopotana o wiele **42**. Jedna zaś jest potrzeba Maria zaś dobrą część wybrała który nie zostanie zabrany od niej

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu